

Sygn. akt II Ca 2418/15, II Cz 3036/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka
Sędziowie:	SO Krzysztof Wąsik SO Zbigniew Zgud (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant sądowy M. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku Z. S.

przy uczestnictwie S. T.

o zniesienie współwłasności i dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i zażalenia pełnomocnika wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 11 września 2015 r., sygnatura akt I Ns 813/10

postanawia:

1. sprostować komparycję zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że:

- postanowienie oznaczyć jako częściowe,

- przedmiot postępowania oznaczyć jako: „o dział spadku i zniesienie współwłasności”;

2. oddalić apelację;

3. oddalić zażalenie;

4. oddalić wniosek pełnomocnika z urzędu wnioskodawczyni o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w sprawie o dział spadku po M. M.;

5. stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą kosztów postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Beata Tabaka SSO Zbigniew Zgud

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 lutego 2016 roku

Postanowieniem z dnia 11 września 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek Z. S. o dział spadku po M. M. (pkt I) stwierdzając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawczyni domagała się zniesienia współwłasności nieruchomości położonych w D., wchodzących w skład spadku po K. M. i M. M.. Podczas rozprawy w dniu 25 września 2014 r. wnioskodawczyni sprecyzowała wniosek w ten sposób, że wnosi o dokonanie działu spadku po M. M. i po K. M.. Ponadto Sąd wskazał, że postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt I Ns 1226/09/P, spadek po K. M. na podstawie ustawy nabyli: córka Z. S. i wnuk S. T.. Postanowieniem z dnia 12 lutego 2009 r., sygn. akt I Ns 466/07, Sąd Rejonowy w Myślenicach stwierdził, że spadku po M. M. na podstawie testamentu w całości nabył S. T.. Postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. tut. Sąd stwierdził swą niewłaściwość miejscową w odniesieniu do wniosku o dział spadku wskazując, że ostatnim miejscem zamieszkania K. M. był K., przekazał tym samym sprawę w całości do rozpoznania do Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze. Sąd Okręgowy w Krakowie, na skutek zażalenia wniesionego przez uczestnika, uchylił powołane postanowienie w odniesieniu do wniosku o dział spadku po M. M. zasadnie wytykając tut. Sądowi, że wniosek dotyczy działu spadku po dwóch osobach, podstawa przekazania zaś odnosi się wyłącznie do jednej z nich - K. M..

Sąd I instancji na podstawie art. 1035 k.c. stwierdził, że dział spadku po M. M. nie jest możliwy, bowiem nie ma wielości podmiotów dziedziczących spadek po M. M., a dokonania działu domaga się osoba, która nie jest spadkobiercą M. M. i która nie posiada także żadnej innej legitymacji do zgłoszenia takiego żądania. Zważając na treść art. 514 § 2 k.p.c., Sąd wskazał, że na obecnym etapie - po wyjaśnieniu ostatecznie żądania stron - z treści wniosku wynika wyraźnie, że wnioskodawczyni nie ma uprawnienia do domagania się dokonania działu spadku po M. M., nie jest bowiem jej spadkobierczynią oraz nie zachodzi przypadek, aby do spadku po M. M. doszedł więcej niż jeden podmiot.

Uczestnik S. T. wniósł o oddalenie wniosku oraz zasądzenie na swą rzecz kwoty 7200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Ostatecznie jednak pełnomocnik uczestnika wniósł o dokonanie działu spadku po spadkodawcach, wskazując na sposób dokonania tego działu preferowany przez uczestnika - m.in. w piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. czy podczas rozprawy w dniu 25 września 2014 r. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zatem na podstawie art. 520 §1 k.p.c., stwierdzając, że uczestnicy są jednakowo zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy i nie zachodzi pomiędzy nimi sprzeczność interesów.

Apelację od przedmiotowego postanowienia w zakresie pkt 1 złożyła wnioskodawczyni, zarzucając orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na mylnym stwierdzeniu, że nie ma ona interesu prawnego w działu spadku po M. M., podczas gdy poprawna analiza akt sprawy do takiego wniosku nie prowadzi. Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie tej sprawy do łącznego rozpoznania ze sprawą działu spadku po K. M. przed Sądem Rejonowym dla Krakowa- Podgórze w Krakowie. Wnioskodawczyni reprezentowana przez pełnomocnika zaskarżyła postanowienie zarzucając: 1) naruszenie przepisów postępowania, polegające na pozbawieniu wnioskodawczyni możliwości obrony swych praw przez nieuwzględnienie wniosku Z. S. i jej pełnomocnika o odroczenie rozprawy z dnia 26 maja 2015r. i przeprowadzenie na tej rozprawie dowodu z przesłuchania uczestnika S. T. - w czynności której mimo posiadanego pełnomocnika wnioskodawczyni chciała osobiście uczestniczyć, a czego bez swej winy nie mogła uczynić, oraz 2) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 514 § 2 k.p.c., polegające na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym i oddaleniu wniosku wnioskodawczyni Z. S. bez dania jej możliwości zajęcia końcowego stanowiska w sprawie i oświadczenia się w zakresie przeprowadzonych dowodów. W oparciu o tak sformułowane zarzuty pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, równocześnie wnosząc o zasądzenie na swą rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym wnioskodawczyni w wysokości 4.428 zł brutto, oświadczając równocześnie, że pomoc ta nie została opłacona ani w całości ani w części. W uzasadnieniu podniósł m.in., że wnioskodawczyni pismem z dnia 8 kwietnia 2015r. usprawiedliwiła swą nieobecność na terminie rozprawy zaplanowanej na dzień 26 maja 2015r. Jej pełnomocnik także pismem z dnia 14 kwietnia 2015r. wniósł o

usprawiedliwienie nieobecności Z. S. na tej rozprawie, wnosząc równocześnie o jej odroczenie. Wskazał jednocześnie, że bezzasadnie Sąd I instancji rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w oparciu o treść art. 514 § 2 k.p.c., co pozbawiło wnioskodawczynię realnej możliwości zajęcia końcowego stanowiska w sprawie, oświadczenia się co do twierdzeń uczestnika S. T., tym bardziej, że na ostatniej rozprawie w dniu 26 maja 2015r. Z. S. uczestniczyć bez własnej winy nie mogła.

Pełnomocnik wnioskodawczyni zaskarżył ponadto zażaleniem rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 2 postanowienia Sądu Rejonowego, zarzucając: 1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 514 § 2 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a polegające na rozpoznaniu sprawy i oddaleniu wniosku przy równoczesnym zniesieniu kosztów na posiedzeniu niejawnym co doprowadziło w rezultacie do pozbawienia pełnomocnika z urzędu wnioskodawczyni możliwości złożenia wniosku z art. 109 §1 k.p.c. i oświadczenia z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) i co skutkowało nieuzasadnionym stwierdzeniem, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie oraz 2) naruszenie przepisów prawa tj. art. 520 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie w oparciu o ten artykuł, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie w sytuacji gdy wnioskodawczyni była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu i którego koszty reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348). W związku z powyższym pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania, ewentualnie o przyznanie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawczyni, oświadczając, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie na jego rzecz kwoty 8 856 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegał zarzut pozbawienia apelującej możliwości obrony jej praw, albowiem zasadność tego zarzutu musiałaby skutkować uchynieniem zaskarżonego postanowienia ze względu na nieważność postępowania. Warunkiem podniesienia skutecznego zarzutu nieważności postępowania spowodowanej pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw jest stwierdzenie, że doszło do naruszenia przez sąd przepisów postępowania. Naruszenie przepisów postępowania trzeba przy tym interpretować w kontekście przedmiotu rozstrzygnięcia Sądu, który miałby dopuścić się takiego naruszenia. Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zaskarżonym postanowieniu był jedynie wniosek o dział spadku po M. M.. Zatem ocena ewentualnego pozbawienia możliwości działania skarżącej ograniczona zostaje do tego, czy w zakresie rozstrzygnięcia tego wniosku o dział spadku i tylko tego wniosku doszło do naruszenia przepisów postępowania. Sprawa o dział spadku podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie z art. 514 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym nawet w wypadkach, gdy ustawa wymaga przeprowadzenia rozprawy, sąd może, bez wzywania zainteresowanych do udziału w sprawie, oddalić wniosek na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z treści wniosku wynika oczywisty brak uprawnienia wnioskodawcy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2015 r. w sprawie III CSK 140/14 (Lex nr 1651011) stwierdził między innymi, że przepis art. 514 § 1 k.p.c. uzasadnia tezę, że w postępowaniu nieprocesowym zasady jawności i kontradyktoryjności nie mają charakteru bezwzględnych, jednak ich znaczenie wzrasta w sprawach, w których występuje spór. Uprawnienie wnioskodawcy, o którym mowa w art. 514 § 2 k.p.c. należy przy tym łączyć z pojęciem legitymacji procesowej. Za Sądem Najwyższym Sąd Okręgowy przyjmuje także, że „[p]ozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Trzeba więc zauważyć, że przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony (uczestnika postępowania) możliwości obrony swych praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa, a tym pozbawieniem.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, Lex nr 1771395). Zwrócić należy uwagę, że pomiędzy uczestnikami niniejszego postępowania nie ma sporu, że po M. M. nie ma innych spadkobierców poza S. T.. Spór taki nie powstał

także na etapie postępowania odwoławczego. Tymczasem właśnie nabycie spadku w całości na rzecz jednego tylko spadkobiercy stało się podstawą oddalenia wniosku o dział spadku po M. M.. Słusznie wskazuje Sąd Rejonowy, że o jakimkolwiek dziale spadku można mówić jedynie wówczas, kiedy spadek nabyło kilku spadkobierców. Tylko bowiem w takiej sytuacji zachodzi podstawa do dokonania prawnego podziału poszczególnych praw majątkowych wchodzących w skład spadku (art. 1035 k.c. w zw. z art. 210 zd. 1 k.c.). W innym przypadku jest tylko jeden podmiot, któremu przysługują prawa do spadku i siłą rzeczy dział spadku jest niedopuszczalny. Nie można zatem mówić w takim przypadku o istnieniu czyjejkolwiek legitymacji do złożenia wniosku o dział spadku i wniosek taki musi ulec oddaleniu. Na taką ocenę prawną legitymacji skarżącej nie ma żadnego wpływu kwestia, czy przeprowadzenie rozprawy 26 maja 2015 roku nastąpiło z udziałem czy bez udziału wnioskodawczyni. Podnoszona w apelacji konieczność zajęcia stanowiska co do przeprowadzonych dowodów nie dotyczy bowiem kwestii dowodów co do innego kręgu spadkobierców po M. M.. W takiej sytuacji nie można mówić o pozbawieniu skarżącej możliwości obrony jej praw, skoro podstawą oddalenia wniosku w części obejmującej dział spadku po M. M. była okoliczność bezsporna i wynikająca jednoznacznie z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Apelacja co do meritum rozstrzygnięcia nie była zatem uzasadniona i musiała zostać oddalona na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał jednak, że zaskarżone postanowienie zostało błędnie zredagowane i zawiera oczywiste niedokładności. Skoro wniosek obejmował pierwotnie dział spadku po K. M. i M. M., a w toku postępowania pomiędzy stronami zaistniał spór co do tego, które z praw majątkowych wchodziły do majątku jednej lub drugiej z tych osób, to nabycie spadku po M. M. przez jedną osobę czyni wprawdzie bezzasadnym wniosek o dział spadku po M. M., ale nie znosi obowiązku rozstrzygnięcia o współwłasności pomiędzy K. M. i M. M.. Na skutek otwarcia spadku po tych osobach powstała bowiem współwłasność majątku spadkowego po K. M. wymagająca dokonania działu spadku o tej osobie oraz w konsekwencji współwłasność pomiędzy spadkobiercami K. M. i spadkobiercą M. M. skoro wnioskodawczyni żądała zniesienia współwłasności odziedziczonej po rodzicach. I właśnie wspólność majątku należącego pierwotnie do K. M. i M. M. (a obecnie do wszystkich ich spadkobierców) po oddaleniu wniosku o dział spadku po M. M. jest przedmiotem sporu w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Rejonowy. Oddalenie wniosku o dział spadku rozstrzyga negatywnie o takim podziale, ale otwiera zagadnienie współwłasności pomiędzy spadkobiercą M. M. a spadkobiercami K. M.. Spór taki może podlegać rozpoznaniu w ramach postępowania o zniesienie współwłasności (art. 618 k.p.c.). Sąd Okręgowy podziela wyrażony także w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że niezależnie od treści wniosku wszczynającego sprawę w postępowaniu nieprocesowym, który zawiera żądanie zniesienia współwłasności powinnością sądu jest zbadanie źródła powstania przedstawionej do podziału wspólności majątkowej i, w zależności od wyników tego badania, zastosowanie właściwych przepisów prawa. Wspólność danego prawa wynika bowiem z przepisów prawa materialnego, a te sąd jest zobowiązany uwzględniać z urzędu. Stąd też wskazuje się, że jeżeli źródłem wspólności jest np. również udział spadkodawcy w majątku objętym ustawową wspólnością małżeńską to do dokonania działu spadku lub zniesienia współwłasności byłoby niezbędne uprzednie albo równoczesne z działem, wówczas połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1991 r. III CRN 125/91, Lex nr 9058; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 129). Decydujące znaczenie dla podstawy rozstrzygnięcia sprawy i w istocie wyznaczające zakres rozpoznania mają twierdzenia uczestników postępowania i ich wnioski jakie przedmioty (prawa) mają być objęte postępowaniem zmierzającym do rozwiązania węzła współwłasności. Innymi słowy, skoro wnioskodawczyni żąda wydania orzeczenia, którego skutkiem będzie usunięcie stanu współwłasności i określa czy to poszczególne przedmioty czy też masy majątkowe objęte wnioskiem to okoliczność ta ma znaczenie pierwszorzędne. Wtórna w stosunku do niego jest podstawa prawna rozstrzygnięcia, to jest to czy podstawą rozstrzygnięcia będą tylko przepisy o zniesieniu współwłasności czy także te o dziale spadku, czy wreszcie te o wspólności pomiędzy małżonkami. Prowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dotyczyło majątku należącego do K. M. i M. M. i ten majątek objęty był wnioskiem. Rolą sądu jest rozstrzygnięcie, czy współwłasność tego majątku ma miejsce i z jakich stosunków wynika. Zwrócić trzeba uwagę, że sąd jest związany treścią wniosku, a nie wskazywaną podstawą prawnomaterialną. Skoro uczestnicy żądają przyznania na ich rzecz określonych składników majątkowych (ewentualnie dokonania innych rozliczeń), to to żądanie rozstrzyga o granicach rozpoznania sprawy. Wniosek wszczynający postępowanie nieprocesowe podlega wykładni w celu ustalenia rzeczywistej woli wnioskodawcy: czego oczekuje on od sądu składając wniosek, to jest jakiej treści

rozstrzygnięcia żąda. Sąd winien ustalić to w pierwszej kolejności a następnie ustalić, w jakim trybie żądanie to może być dochodzone, czy takie żądanie stronie przysługuje i na jakiej podstawie. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy podkreśla, że przywoływane przez Sąd Rejonowy „sprecyzowanie wniosku” nie może być rozumiane jako dowolne kształtowanie roszczeń procesowych, w oderwaniu od wcześniejszych twierdzeń i żądań. Nie sposób przyjąć, że dopiero po kilku latach prowadzenia postępowania dochodzi do jednoznacznego sformułowania żądania i wbrew literalnemu brzmieniu wniosku uznać, że strona od samego początku domaga się jedynie działu spadku i nigdy nie domagała się zniesienia współwłasności. Jeżeli Sąd Rejonowy chciał pojęcie roszczenia na gruncie postępowania nieprocesowego rozumieć wąsko i w konsekwencji rozłącznie pojmował roszczenie o dział spadku od roszczenia o zniesienie współwłasności (a takie rozumienie wydaje się, że zaakceptował Sąd Okręgowy rozstrzygając w zażaleniu w sprawie II Cz 1814/15 o kwestii własności wyłącznie w zakresie działu spadku po K. M.), to skoro strona domagała się między innymi zniesienia współwłasności (tak wskazano w treści żądania wniosku i tak zresztą przedmiot postępowania konsekwentnie oznaczał Sąd Rejonowy) to ograniczenie postępowania tylko do działu spadku wymagałoby procesowego rozstrzygnięcia co do zniesienia współwłasności przyjmując, że doszło do częściowego cofnięcia wniosku (jakkolwiek takiego sformułowania próżno szukać w zaprotokołowanym oświadczeniu pełnomocnika). Zakończenie prowadzonego postępowania co do poszczególnych osobnych roszczeń procesowych może nastąpić albo na skutek orzeczenia merytorycznego albo formalnego. Takiego jednak Sąd Rejonowy nie wydał, mimo że sam określał uprzednio przedmiot postępowania jako o dział spadku i zniesienie współwłasności. Ewentualne umorzenie postępowania o zniesienie współwłasności wymagałoby zresztą uprzedniego zajęcia stanowiska przez pozostałych uczestników postępowania (art. 512 § 1 k.p.c.). Zresztą wnioski w przedmiocie zniesienia współwłasności składał także i uczestnik (vide pismo z 26 lutego 2014 roku, k. 512-514). Sąd Najwyższy zaakceptował pogląd, że pomimo zgłoszenia wniosku przez osobę nieuprawnioną, sąd nie powinien oddalać wniosku na podstawie art. 514 § 2 k.p.c., jeżeli przed wydaniem postanowienia osoba uprawniona podtrzymuje wniosek i żąda wszczęcia postępowania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 140/14, Lex nr 1651011). Tym samym pozostawały bez rozstrzygnięć procesowych żądania zniesienia współwłasności sformułowane przez uczestnika postępowania w nawiązaniu do tak a nie inaczej sformułowanego pierwotnego wniosku wnioskodawczyni. W takiej sytuacji należało na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokonać sprostowania z urzędu zaskarżonego postanowienia i uznać je za częściowe jako rozstrzygające wyłącznie o dziale spadku po M. M. (art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz prawidłowo sformułować przedmiot prowadzonego postępowania. Końcowo dodać należy, że postanowienie z 29 maja 2015 roku w przedmiocie stwierdzenia niewłasności miejscowej ostatecznie obejmowało jedynie rozstrzygnięcie o dziale spadku po K. M., bez rozstrzygnięcia o zniesieniu współwłasności.

Odnośnie kosztów postępowania w przedmiocie działu spadku po M. M. Sąd Okręgowy stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe. Od wniosku o dział spadku po M. M. nie była uiszczana osobna opłata sądowa. Ponoszone przez strony koszty związane są ze sporem co do podstaw i sposobu przyznania wnioskodawczyni i uczestnikowi poszczególnych składników majątku objętego postępowaniem. Nie można przyjąć, aby jakiegokolwiek koszty przedmiotowego postępowania wyniknęły wyłącznie z wniosku o dział spadku po M. M. i były związane wyłącznie z tym postępowaniem. Rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku o dział spadku po M. M. nie dotyczyło kwestii spornych między stronami stąd też nie ma podstaw do rozstrzygania o kosztach inaczej niż na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Ta zasada legła także u podstaw rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed sądem odwoławczym.

Nie ma jednak także podstaw do przyznawania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu. Zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie co do działu spadku po M. M. nie rozstrzygało o meritum sporu stron. Z tytułu takiego rozstrzygnięcia nie przysługuje pełnomocnikowi z urzędu osobne wynagrodzenie. Wynagrodzenie to w sprawach o dział spadku i zniesienie współwłasności jest przyznawane w orzeczeniu końcowym z uwzględnieniem przedmiotu postępowania. Wówczas sąd ocenia całościowo nakład pracy pełnomocnika. W przypadku połączenia w jednym postępowaniu np. spraw o dział spadku, podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności nie ma podstaw do przyznawania

pełnomocnikowi z urzędu osobnego wynagrodzenia za każdą ze spraw prowadzonych łącznie. Istotne dla takiego rozstrzygnięcia jest, że pomiędzy postępowaniami tymi zachodzi tak ścisły związek, że ich osobne prowadzenie jest w praktyce niemożliwe. W niniejszej sprawie zagadnienie przyznania wynagrodzenia pełnomocnika wystąpiło wyłącznie z powodu rozdzielenia przedmiotu postępowania na poszczególne kategorie spraw pomimo tego, że czynności pełnomocnika podejmowane były łącznie. Tym samym brak podstaw do osobnego orzekania o kosztach pomocy udzielonej z urzędu Niezależnie od tego Sąd Okręgowy podkreśla, że w orzecznictwie za utrwalony uznawany jest pogląd, że Skarb Państwa nie może ponosić kosztów czynności procesowo wadliwych, a dokonanych przez podmiot fachowy, powołany specjalnie po to, aby do wadliwości takich nie dopuścić i uchronić stronę przed ich proceduralnymi skutkami (por. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 26 marca 2015r., IV CSK 583/14, Lex nr 1663829 z dnia 20 września 2007 r., II CZ 69/07, (...) 2008, Nr 3, poz. 41; z dnia 18 grudnia 2007 r., III CSK 336/07, niepubl.; z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 699/10, (...)ZD 2011, nr C, poz. 72). Brak tym samym podstaw do przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu w sprawie, gdzie oddalono wniosek ze względu na brak legitymacji wnioskodawcy. Ponadto zgodnie z § 9 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw o dział spadku - stawkę obliczoną od wartości udziału spadkowego uczestnika zastępowanego przez adwokata, a w razie działu na zgodny wniosek uczestników postępowania - 50% tej stawki. Wnioskodawczyni reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu nie ma żadnego udziału w majątku spadkowym po M. M.. Stąd też nie ma podstaw do przyznania wynagrodzenia z tytułu sprawy o dział spadku po tej osobie. W konsekwencji też nie ma podstaw do przyznania kosztów pomocy prawnej w postępowaniu zażaleniowym.

Mając powyższe na uwadze apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Również jako bezzasadne podlegało oddaleniu zażalenie na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Beata Tabaka SSO Zbigniew Zgud